

# Instytut Pamięci Narodowej - Szczecin

<https://szczecin.ipn.gov.pl/pl9/aktualnosci/149885,Uroczystosci-pogrzebowe-Antoniego-Wasowicza-ps-Roch-Golczewo-16-wrzesnia-2021.html>  
2021-12-05, 15:40

## Uroczystości pogrzebowe Antoniego Wąsowicza ps. „Roch” - Golczewo, 16 września 2021

W czwartek, 16 września, w Golczewie uroczyście pochowano Antoniego Wąsowicza ps. „Roch”, żołnierza podziemia niepodległościowego. Był to pogrzeb państwowy z asystą wojskową, a organizacją uroczystości zajął się Instytut Pamięci Narodowej.











Obecni byli m.in. Bogna Janke, sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP, dr Karol Nawrocki, prezes Instytutu Pamięci Narodowej, dr Paweł Skubisz, dyrektor Oddziału IPN w Szczecinie, i Maciej Zieliński, burmistrz Golczewa.

W trakcie liturgii w kościele pw. św. Andrzeja Boboli w Golczewie odczytano postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o pośmiertnym odznaczeniu Antoniego Wąsowicza za wybitne zasługi dla niepodległości Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz decyzję o pośmiertnym awansie na stopień podporucznika. Odznaki orderu oraz patent oficerski z rąk Bogny Janke, sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP, odebrała rodzina zmarłego.

Egzekwie pogrzebowe na cmentarzu odprawił arcybiskup szczecińsko-kamieński Andrzej Dzięga. Później głos zabrali dr Karol Nawrocki, prezes IPN, Maciej Zieliński, burmistrz Golczewa, i w imieniu rodziny Rafał Ciszkievicz.

Dr Karol Nawrocki, prezes IPN, wspominając o akcjach partyzanckich z udziałem Wąsowicza zwrócił uwagę na jedną, zaznaczając, że

jest szczególnie symboliczna w kontekście jutrzejszej rocznicy. To wysadzenie pomnika wdzięczności Armii Czerwonej w Rabce. Antoni Wąsowicz wiedział, jaka wdzięczność należy się Armii Czerwonej za pakt Hitlera ze Stalinem, za wybuch II wojny światowej, za dziesiątki tysięcy Polaków pomordowanych i setki tysięcy deportowanych na rubieżę Związku Radzieckiego.

Maciej Zieliński, burmistrz Golczewa, swoje wystąpienie zakończył słowami:

Witaj w domu, bohaterze.

Rafał Ciszkiwicz, siostrzeniec Wąsowicza, mówił, że spełniło się ostatnie życzenie jego zmarłego matki, a zarazem siostry Wąsowicza, by szczątki jej brata spoczęły obok niej.

Przed złożeniem szczątków Antoniego Wąsowicza do grobu jego rodzina odebrała flagę państwową z rąk komandora Jarosława Kuklińskiego, zastępcy dowódcy 8 Flotylli Obrony Wybrzeża, oraz rogatywkę oficerską i fotografię z rąk dr. Karola Nawrockiego, prezesa IPN.

Antoni Wąsowicz, żołnierz podziemia niepodległościowego, został zabity metodą katyńską, strzałem w tył głowy, w więzieniu przy ul. Montelupich w Krakowie w 1948 r. Jego ciało wrzucone do bezimiennej mogiły, a rodziny nie poinformowano, gdzie leży ich bliski. Dopiero w 2017 r. dzięki historykom i archeologom z Biura Poszukiwań i Identyfikacji IPN odnaleziono na cmentarzu Rakowickim w Krakowie szczątki Antoniego Wąsowicza. Instytut Pamięci Narodowej był również organizatorem dzisiejszych uroczystości, wpisujących się w szersze działania na rzecz przywracania żołnierzom walczącym o wolną Polskę należnego im miejsca.

### **Antoni Wąsowicz ps. „Roch” (1922-1948)**

Urodził się 17 kwietnia 1922 r. w m. Aloksa w powiecie Święciany na Wileńszczyźnie. Był synem Władysława i Weroniki z d. Dejczko. Przed wojną ukończył siedem klas szkoły powszechnej w Podbrodziu i pracował w gospodarstwie rolnym. Najprawdopodobniej już od 1941 r. był związany ze strukturami konspiracji niepodległościowej i Armii Krajowej na Wileńszczyźnie.

Po ponownym zajęciu Wilna i Wileńszczyzny przez Armię Czerwoną i wcieleniu jej do Związku Sowieckiego, Wąsowicz znalazł się wśród Polaków wcielonych do podległych

komunistom jednostek „ludowego” Wojska Polskiego w Białymstoku. Został skierowany do Białostockiego Pułku Apropowizacyjnego budowanego na bazie 4 zapasowego pułku piechoty. W szeregach tej jednostki ukończył szkołę podoficerską, pełnił funkcję gońca, a następnie, po awansowaniu na stopień plutonowego, został dowódcą drużyny gońców pułkowych. Wraz z jednostką został przerzucony do Mińska Maz., następnie – w 1945 r. – do Szamotuł w Wielkopolsce. Tam 25 maja 1945 r. w okolicach Czarnkowa uciekł z jednostek wojska podległego komunistom do oddziałów podziemia niepodległościowego. Wstąpił do oddziału Władysława Tomczaka ps. „Zadora” działającego w powiecie czarnkowskim i w okolicach. Używał wówczas pseudonimu „Leszek”. Wraz z tym oddziałem uczestniczył m.in. w zajęciu więzienia UB w Szamotułach w nocy z 7 na 8 VI 1945 r.

Jeszcze w czerwcu 1945 r. wraz z kilkoma osobami z oddziału przedostał się na Mazowsze, gdzie w okolicach Mińska Maz. kontynuował walkę podziemną w oddziale ppor. Edwarda Wasilewskiego „Wichury”, skupiającym żołnierzy AK. W ramach zarządzonego – w odpowiedzi na apel J. Mazurkiewicza „Radosława” – ujawnienia całego b. obwodu AK „Mewa”-„Kamień” w Mińsku Mazowieckim Wąsowicz (już wówczas w stopniu starszego sierżanta) wraz z innymi żołnierzami ujawnił się w Woli Rafałowskiej pod Mińskiem Maz. 24 września 1945 r. Na Mazowszu pozostał do stycznia 1946 r.

Następnie wyjechał do Wrocławia w poszukiwaniu rodziny i pracy. W marcu 1946 r. przyjechał na Ślącczyznę. Tam nawiązał kontakt z konspiracją niepodległościową i w Kłęczanach wstąpił do oddziału partyzanckiego „Wojsko Polskie” dowodzonego przez Władysława Janura „Wisłę”. Przyjął ps. „Tońko”. Jeszcze w czerwcu 1946 oddział „Wojsko Polskie” został częściowo rozbity. Jego dowódca zdecydował się na jego rozwiązanie. Wąsowicz wraz z innym partyzantem z oddziału, Adamem Domalikiem „Kowbojem”, przeszli na Podhale, gdzie zostali włączeni do oddziałów zgrupowania partyzanckiego pod dowództwem Józefa Kurasia „Ognia”. Pod ps. „Roch” został skierowany do służby w 3. kompanii zgrupowania partyzanckiego „Błyskawica”. Po miesiącu objął funkcję zastępcy dowodzącego 3. kompanią Henryka Głowińskiego ps. „Groźny”.

„Roch” uczestniczył w większości działań oddziału – akcjach zaopatrzeniowych, konfiskatach funduszy państwowych, rozbrojeniach funkcjonariuszy komunistycznych i żołnierzy, w likwidacjach konfidentów oraz starciach z UB. M.in. w nocy z 30 na 31 VII 1946, w przeddzień rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego, uczestniczył w wysadzeniu „pomnika wdzięczności Armii Czerwonej” w Rabce; dowodził akcją wykonania wyroku śmierci na byłym kierowniku placówki Urzędu Bezpieczeństwa w Rabce 15 sierpnia 1946 r.; dowodził rozbrojeniem posterunku MO w Rabce 1 listopada 1946 r.

Po śmierci „Groźnego” w walce z KBW, w listopadzie 1946 r., Wąsowicz został mianowany przez „Ognia” dowódcą 3 kompanii. Dowodził tą jednostką do końca istnienia zgrupowania, który nastąpił po śmierci „Ognia” 22 lutego 1947 r. W związku z ogłoszeniem przez władze komunistyczne tzw. amnestii Wąsowicz jednoznacznie przeciwstawiał się ujawnieniom partyzantów. Sam również kontynuował działalność konspiracyjną. W obliczu coraz trudniejszych warunków prowadzenia działalności podziemnej postanowił

przedrzeć się z najbliższymi współpracownikami do amerykańskiej strefy okupacyjnej w Austrii. W nocy z 5 na 6 maja 1947 r. wraz z Adamem Domalikiem i Edwardem Superganem przeszli przez „zieloną granicę” na Orawie. W komunistycznych dokumentach stwierdzono potem, że „przekroczył nielegalnie granicę czechosłowacko-polską usiłując się przedostać do armii Andersa”. Udało im się przejść przez teren Czechosłowacji i dostać do sowieckiej strefy okupowanej Austrii. Niestety do strefy amerykańskiej nie dotarli. Wszyscy trzej zostali 12 maja 1947 r. zatrzymani przez patrol żandarmerii austriackiej, nadzorowany przez funkcjonariusza NKWD. Aresztowano ich, i po przesłuchaniach osadzono w więzieniu sowieckiej komendy miasta. W sowieckim więzieniu przebywali do 29 lipca 1947 r. Wtedy zostali przekazani UB w Cieszynie i przetransportowani do WUBP w Katowicach.

18 grudnia 1947 r. wyrokiem komunistycznego Wojskowego Sądu Rejonowego w Krakowie Antoni Wąsowicz skazany został na śmierć. Został zamordowany w więzieniu przy ul. Montelupich w Krakowie 24 lutego 1948 r.

Szczałki Antoniego Wąsowicza potajemnie wrzucono do dołu śmierci na cmentarzu Rakowickim. Tam zostały odnalezione w październiku 2017 r.

[Źródło: Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie](#)





*Źródło: Dawid Golik, Adam Domalik „Kowboj”. Antoni Wąsowicz „Roch”, Kraków 2019.*